

Protokół Nr 30
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Więcborku,
odbytego w dniu 16.12.2013r.

Spotkanie odbyło się w salce narad Urzędu Miejskiego w Więcborku.

Posiedzenie trwało od godz. 12:00 – 13:30.

Obecność według załączonej listy obecności.

Spoza Komisji w spotkaniu uczestniczyli:

- | | |
|---|-----------------|
| 1. Dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej w Więcborku | - Adam Kubiak |
| 2. Kierownik ds. Inwestycji i Zasobów Komunalnych ZGK | - Piotr Węgrzyn |
| 3. Kierownik Referatu Inwestycji Planowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami UM | - Michał Bąk |

Rozpoczynając spotkanie **Przewodniczący Komisji p. Mariusz Wobszal** powitał wszystkich zebranych i przypomniał porządek obrad spotkania, który obejmował:

1. Ustalenie planu pracy Komisji na 2014 rok.
2. Zapoznanie się członków Komisji z przebiegiem i zaawansowaniem prac związanych z odbiorami technicznymi i uzyskaniem pozwoleń na użytkowanie sieci wodociągowych wykonanych na terenie gminy Więcbork w ostatnich siedmiu latach.
3. Wybór Zespołu Kontrolnego.
4. Sprawy różne.
5. Kontrola wydatków za rok 2013 w Miejsko - Gminnym Ośrodku Kultury w Więcborku

Do powyższego nie wniesiono propozycji zmian.

Porządek obrad przyjęto jednogłośnie

Zgodnie z przyjętą tematyką w pierwszej kolejności Komisja zajęła się ustaleniem planu pracy na kolejny rok. W wyniku przedyskutowanych propozycji plan ten zakładał:

STYCZEŃ		1. Kontrola w Klubie Sportowym „GROM” Więcbork – rozliczenie wydatków w ramach dotacji pozyskanej na działalność Klubu z budżetu Gminy Więcbork.
LUTY		1. Kontrola doraźna

MARZEC		1. Kontrola dokumentów dotyczących odbioru technicznych i uzyskanych pozwoleń na użytkowanie sieci wodociągowych wykonanych na terenie gminy Więcbork w ostatnich siedmiu latach.
KWIECIEŃ		1. Kontrola doraźna
MAJ		1. Ocena sprawozdań finansowych jednostek gminnych oraz wykonania budżetu Gminy Więcbork za 2013 rok i wypracowanie opinii w sprawie udzielenia lub nie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Więcborka..
CZERWIEC		1. Kontrola wydatków w zakresie pomocy finansowej i rzeczowej udzielonej przez Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Więcborku.
SIERPIEŃ		1. Kontrola doraźna
WRZESIEŃ		Kontrola wydatków Miejsko – Gminnej Biblioteki Publicznej w Więcborku za rok 2013.
PAŹDZIERNIK		1. Podsumowanie prac Komisji Rewizyjnej w kadencji 2010 - 2014
LISTOPAD		1. Kontrola wydatków za rok 2013 w Szkole Podstawowej w Więcborku
GRUDZIEŃ		1. Ustalenie planu pracy Komisji na 2014 rok.
CAŁY ROK		1. Kontrole doraźne Burmistrza i gminnych jednostek. organizacyjnych zlecone przez Radę Miejską. 2. Kontrole skarg i zażaleń wpływających do Rady Miejskiej.

Plan powyższym kształcie przyjęto jednogłośnie

W kolejnym punkcie dokonano wyboru Zespołu Kontrolnego, kontroli wydatków w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Więcborku.

Skład ten przedstawiał się następująco:

1. Mariusz Wobszal - Przewodniczący Zespołu
2. Kazimierz Wilczyński - Członek Zespołu
3. Jan Antczak - Członek Zespołu

W trzeciej części spotkania Komisja zajęła się tematem kwestii technicznych dotyczących przekazania sieci wodociągowych.

Przewodniczący Komisji poprosił, by Kierownik Referatu UM omówił, co udało się wykonać w przedmiotowym zakresie.

Pan Bąk podał, że dwa odcinki wodociągu są już załatwione kompleksowo tj. wodociąg na ul. Powstańców Wielkopolskich – w tym przypadku nie było rozbieżności i uzyskano zostało pozwolenie na użytkowanie r. 2008 oraz odcinek Więcbork – Śmiłowo I etap – tu również nie było rozbieżności i uzyskano pozwolenie na użytkowanie r. 2008 lub 2009. W przypadku wodociągów, gdzie są istotne odstępstwa od projektu tj. pozostałych wykonanych odcinków przeprowadzono rozmowę z Powiatowym Inspektoratem Nadzoru Budowlanego i uzyskano informacje, że w przypadku inwestycji niezakończonych, które zamierza się przekazać do rozliczenia, należy dokonać zgłoszenia. Żeby zgłosić należy mieć całą inwestycję wykonaną, a z uwagi na to, że inwestycja nie jest wykonana w całości lecz jest użytkowana, nadzór przyjeżdżając na kontrolę może naliczyć karę za użytkowanie. Natomiast zgodnie z prawem budowlanym jeżeli obiekt jest użytkowany i zgłoszony w Nadzorze Budowlanym -użytkowany minimum pięć lat, a według ustaleń wykonane wodociągi są datowane na 2007 – 2008 rok / jeżeli są odstępstwa od projektu i inwestycja nie jest zrealizowana w całości/ można zalegalizować powyższe inwestycje. Nadzór Budowlany w 2014 roku będzie systematycznie przyjeżdżał na inwestycje, które zostały rozpoczęte na podstawie zgłoszenia przed 2010 rokiem, a nie ma zakończenia inwestycji. W tej sytuacji Kierownik przeprowadził rozmowę z inspektorem Nadzoru podając za przykład odcinek wodociągu Śmiłowo – Karolewo, inwestycji prowadzonej w latach 2006/2007. Inspektor wskazała, że odnośnie wszystkich inwestycji, które są użytkowane i jest pięć lat użytkowania, należy się wstrzymać się z oddawaniem do użytkowania. Nadzór systematycznie na każdy wodociąg przyjedzie i wówczas będzie wszczęte postępowanie administracyjne i np. kiedy inwestycja jest użytkowana pięć lat, Inspektorat daje nakaz zamknięcia tej inwestycji i opracowania projektu zamiennego na rzeczywiście wykonany zakres zadania. Wcześniej też słyszą o takim postępowaniu, że tam gdzie obiekt użytkowany jest pięć lat nie ma kary tylko legalizacja inwestycji po istniejącej wykonanej trasie.

Kierownik zapewnił, że jeżeli chodzi o podnoszona przez radnego Wobszal kwestię zdatności wody do picia tj. odbioru sieci wodociągowych pod tym kątem to takowe były wykonywane.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że badanie jest to samo ale te, o które mu chodziło, jest badaniem przygotowanym do odbioru, natomiast badania zdatności wody są badaniami cyklicznymi. Radny chciał też wiedzieć, czy na każdą budowę jest dziennik budowy.

Na każdą budowę jest pozwolenie na budowę, dziennik budowy i zgłoszenie do Nadzoru Budowlanego o rozpoczęciu budowy – **p. Bąk**.

Przewodniczący Komisji mówił, że przy wykonywaniu zadania odbierane są poszczególne etapy wykonawstwa np. próby szczelności, czy na takie działania są również stosowne dokumenty.

Pan Bąk wyjaśnił, że w tym zakresie są odpowiednie wpisy w dzienniku budowy, są protokoły z wykonanej próby ciśnieniowej. Jako Kierownik budowy wskazany jest Pan Piotr Węgrzyn. W owym czasie wodociągi były budowane przez Gminę i przez nią były również ogłaszane przetargi na materiały.

Pan Węgrzyn dodał do powyższego, że na dzień dzisiejszy nadzór budowlany nie wymaga atestów na materiały budowlane. Mówił również, że powiatowy Inspektorat Sanitarny wymaga zgłoszenia wykonania budowy. Do tego należy załączyć aktu aktualne badania wody i czas oczekiwania na odpowiedź trwa dwa tygodnie. Jeżeli w tym czasie nikt z Sanepid się nie pojawi oznacza to, że wszystko jest w porządku. Z kolei do Nadzoru Budowlanego wymagane jest przekazanie oświadczenia kierownika budowy o zakończeniu budowy. Do Powiatowego Inspektoratu nadzoru – zawiadomienie o zakończeniu budowy obiektu budowlanego / w tym dokumenty: długość, średnicę, dziennik budowy, oświadczenie kierownika budowy z podpisem dyrektora, który odpowiada za dokumentację, protokół z przeprowadzonej próby szczelności, oraz zgodnie z rozporządzeniem Państwowej Straży Pożarnej - stanowisko w zakresie ochrony przeciwpożarowej w sprawie zgodności wykonania obiektu z projektem budowlanym/. Jest to dokumentacja niezbędna do zgłoszenia inwestycji, do Nadzoru Budowlanego.

Radny Jan Antczak rozumiał, że do końca stycznia nie będzie możliwe wszystkich niezbędnych działań w omawianym zakresie ale do końca I kwartału 2014r. na pewno się to uda.

Pan Węgrzyn stwierdził, że nie ma takiej możliwości.

Przewodniczący Komisji uznał, że Komisja nie może obligować, co do terminu. Temat został wywołany pod koniec roku z uwagi na to, by dokonać rozeznania na jakim etapie są prowadzone prace – działania – gromadzona dokumentacja.

Pan Bąk powiedział, że najbardziej czasochłonna jest konieczność wykonania projektów zamiennych.

Radny Jan Antczak mówił, że z tego, co słyszy od Dyrektora ZGK Spółka w tej chwili ponosi obciążenia z tytułu finansowania wykonania projektów zamiennych, bo ktoś czegoś nie dopilnował.

To już jest kwestia dogadania się Gminy z ZGK – **Przewodniczący Komisji**.

Radny Antczak przypomniał, że w całej sprawie Radnym chodziło między innymi o to, by Zakład płacił do Gminy należny podatek. Jednakże w tej sytuacji, kiedy Zakład ponosi koszty związane z wykonaniem projektów zamiennych wydaje mu się, że sytuacja wygląda zupełnie inaczej i torba byłoby Spółce nieco pomóc.

Radny Waldemar Kuszewski zapytał, o jakich kwotach mowa w przypadku projektów zamiennych.

Na dzień dzisiejszy nie wiadomo, każdy projekt jest inny. Na przykład projekt Zakrzewek – Zakrzewska Osada jest wykonywany w tej chwili. Były tam trzy poważniejsze odstępstwa i same mapki kosztowały 6.000,00 zł. Projekt zamienny wykonuje p. Frydryszak, który był

projektantem inwestycji. Jeżeli jednak weszły inne działki trzeba dodatkowo starać się o nowe pozwolenie na budowę. Bywa też tak, że w momencie, kiedy zadania były wykonywane, a były trudności z tej pracy, my jako wykonawcy winniśmy wstrzymać pracę i koniec. Tak się nie zdarzało, roboty były kontynuowane biorąc pod uwagę to, by jak najmniej zniszczyć. Gdybym drugi raz podejmował się budowy wodociągów nie odpuściłbym nikomu ani nawet o 60cm. Na dzień dzisiejszy mogę odejść od wodociągu 50cm na wsi i 30cm w mieście. Nie tak jak kiedyś dywagowało się, że szkoda zniszczyć drogę itp. Te czasy już się skończyły. Nie wiem też, czy sprawy uda się wyprostować w ciągu trzech miesięcy, dla mnie rok na te sprawy to jest mało – **mówił p. Węgrzyn**.

Przewodniczący Komisji wskazał, że jeżeli chodzi o koszty wykonania dodatkowych projektów, to jest to temat na posiedzenie Komisji Rolnictwa /.../. Komisja Rewizyjna chce jedynie znać postęp prac w tym zakresie. Ustosunkowanie się Burmistrza Więcborka, czy Urzędu do tego, kto będzie partycypował w kosztach to inna rzecz / czy ZGK, czy należy to do Gminy/.

Radny Kuszewski był zdania, że jeżeli chodzi o zrobienie projektów zamiennych, to nie może być to odbierane w ten sposób, że radni sobie wymyślili i musi być to zrobione. Prawda jest taka, że to powinno być już dawno zrobione. Mówienie teraz, że radni się nie znają na procedurze, bo na wyprostowanie pewnych rzeczy potrzeba przynajmniej rok czasu, jest raczej nie na miejscu. Inwestycje, o których mowa wykonane były już dawno i dawno też powinny być rozliczone. Jeżeli zaś chodzi o kwestie rozbieżności tj. że według projektu miało być zrobione tak, a ostatecznie zrobiono inaczej, radny pytał z czego to wynikało? Czy ewentualne zmiany były realizowane po uwzględnieniu prośb właścicieli działek na których realizowano zadania, czy też było to efektem wykonania projektu „zza biura” na podstawie samych mapek, bez wizji lokalnej w terenie. Jeśli w grę wchodzi ta druga opcja, to po raz kolejny „kłania się” etap projektowania i konieczność wymuszania na projektancie właściwego podejścia tj. wykonania odpowiednich uzgodnień formalnych, a nade wszystko podejmowania czynności po dokładnej lustracji terenu. W innym przypadku powstaje dylemat ten, z którym mamy do czynienia obecnie tzn. kwestia, kto ma teraz płacić za niedociągnięcia. Czy winno to wyglądać tak, że jeżeli właściciel działki ma indywidualne prośby, co do wprowadzenia zmian on winien ponosić koszty wykonania zmian w projekcie albo, jeżeli to projektant popełni błąd, on sam winien za to odpowiadać materialnie. Teraz są to koszty ale nie można zapomnieć o tym, że jeżeli inwestycje oddane byłyby zgodnie z obowiązującymi procedurami we właściwym czasie ZGK musiałby płacić podatek i też byłyby to dla Spółki koszty. Zakład to użytkuje nie płacąc od tego podatku, teraz musi ponieść jakieś koszty.

Radny Kazimierz Wilczyński poparł stanowisko przedmówcy w kwestii ścisłego nadzoru nad wykonywanymi projektami. Projektant bezwzględnie powinien dokonywać w trakcie pracy uzgodnień z właścicielami działek na których ma być wykonywana inwestycja. Wszelkie niedopatrzienia na etapie projektu skutkują potem dodatkowymi problemami i kosztami w przyszłości.

Pan Bąk domniemywał, że część wodociągów planowana była przy drodze, a w związku z tym, żeby ich nie niszczyć były przesuwane na pobocza. Podał też, że Projektant daje oświadczenie, że projekt został wykonany zgodnie ze sztuką budowlaną.

Pan Węgrzyn dodał, że ten sam projektant uzyskuje pozwolenie na budowę i co można mu w takiej sytuacji zarzucić.

Radny Antczak przytoczył przykład kompleksu boisk „ORLIK”, gdzie też projektant zaprojektował linię energetyczną niby zgodnie z przepisami, a okazało się że tak nie jest i teraz konieczna będzie zmiana za niemałe pieniądze. To jego zdaniem powinien zapłacić projektant, nie Gmina.

Dyrektor ZGK zapewnił, że Spółka stara się wszystkie sprawy związane z sieciami wodociągowymi prostować tak, by wszystko było wykonane zgodnie ze sztuką budowlaną i wymogami Nadzoru Budowlanego. Wszystko to jednak wymaga czasu i trudno tu określić, kiedy to zostanie zakończone – czy będzie to czerwiec, lipiec, czy później.

Pan Bąk mówił, że rozmawiał w tej sprawie z Nadzorem i dowiedział się, że w tej chwili mają Bardzo dużo pracy. Podobnych sytuacji na naszym terenie jest bardzo dużo, więc Gmina Więcbork nie stanowi w tym zakresie wyjątku.

Radny Kuszewski stwierdził, że być może Gmina ma to szczęście, że mija ten okres pięcioletni ale pozostaje pytanie, o jakich środkach mówiono by dzisiaj, gdyby ten przepis nie obowiązywał i trzeba byłoby płacić karę?

Trudno powiedzieć – **p. Bąk**.

Przewodniczący Komisji przedstawił wyciąg zawierający wymagania dotyczące faktu zakończenia inwestycji z określeniem kategorii budynków i budowli. Wynika z niego, że na tym etapie należy posiadać ostateczną decyzję powiatowego inspektora nadzoru budowlanego o pozwoleniu na użytkowanie. Niedopełnienie tej formalności powoduje nałożenie na inwestora automatycznie kary pieniężnej. Kary te są dotkliwe i wynoszą np. 5.000,00 zł dla budynku mieszkalnego, 10.000,00 zł dla budynku jednorodzinnego, 75.000,00 zł dla małego obiektu handlowego, usługowego i gastronomicznego, a 187.500,00 zł dla dużego obiektu komercyjnego. Kary, jak widać są naprawdę pokaźne, dlatego też warto pewne rzeczy uregulować z własnej inicjatywy. W przypadku, gdyby nieprawidłowości wykryte zostałyby przez nadzór mogłoby się to wiązać z dużo poważniejszymi sankcjami.

Radny Kuszewski pytał, czy którykolwiek z wodociągów, o których mowa, leży w pasie drogowym.

Jeden leży w pasie drogi powiatowej. Wszystko jest przekazane na rzecz Zakładu Gospodarki Komunalnej i kwoty te uiszcza ZGK – **p. Bąk**.

Przewodniczący Komisji nawiązując do wcześniejszego pytania, kto ma ponosić koszty mapek i projektów zamiennych powiedział, że jego zdaniem winna jest Gmina, bo nie dopełniła do końca swoich obowiązków. Powinna ona swoich interesów pilnować. Jeżeli jest inny winowajca – przeprasza ale sprawa ewidentnie nie została należycie zakończona.

Pan Bąk przyznał, że być może rzeczywiście Gmina zawiniła ale jego zdaniem tylko w 50%. W 2008 roku wyszło Zarządzenie Burmistrza mówiące o tym, że gospodarką wodociągową zajmuje się ZGK. Jeżeli część inwestycji została wykonana przez Gminę, a od 2008 roku środki finansowe na realizację budowy wodociągów przekazywane były do ZGK, to przyjął, że nowo budowane swoją drogą ale te jeszcze nie zakończone, a odpowiada za nie Zakład, systematycznie na podstawie tych dokumentacji, w których Gmina widnieje, jako inwestor ale wykonawca jest ZGK . Uważał, że w tym zakresie popełnił jeden błąd tj. w 2008 roku nie

przepisał pozwoleń na budowa innego inwestora. Jednakże, czy to jest ZGK, czy Gmina nie ma to znaczenia - jest to jedna pula pieniędzy.

Rany Kuszewski odnosił wrażenie, że przekonanie jest takie, iż radni niepotrzebnie całą sprawę rozdmuchali. Gdyby tego nie jątrzyć byłoby lepiej. Tego, by nie było, gdyby od początku wszystko było wykonywane zgodnie z obowiązującymi procedurami. W interesie wszystkich jest to, by w efekcie nie było kar ale to nie radni, w gruncie rzeczy, są sprawcami zaistniałej sytuacji.

Przewodniczący Komisji zauważyła, że temat wodociągów jest przewidziany również w planie pracy Komisji Rolnictwa /.../ w miesiącu styczniu. uznał też, że dobrze, iż sprawa ta wyszła teraz. Im wcześniej się te sprawy zakończy tym lepiej. Wszystkie tego typu inwestycje winny być prowadzone tak, jak te z udziałem środków zewnętrznych, w przypadku których musi nastąpić pełne rozliczenie zadania – tam wszystko musi się zgadzać. Komisja Rewizyjna ujęła taki punkt w porządku obrad ponieważ chciała wiedzieć na jakim etapie jest cała procedura – co zostało już zrobione, a co będzie zrobione w najbliższym czasie.

Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję.

W sprawach różnych nie wniesiono żadnych tematów.

Na tym spotkanie zakończono.

Prot. I. Mrozek

**Przewodniczący Komisji
Rewizyjnej**

/-/ Mariusz Wobszal